

Sygn. akt I ACa 551/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska (spr.) SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. Ł.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w Z.**

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 7 maja 2018 r. sygn. akt I C 213/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu części kosztów instancji odwoławczej, odstępując od obciążania powoda tymi kosztami w pozostałym zakresie.

(...)

Sygn. akt IA Ca 551/18

UZASADNIENIE

W. Ł., pozwem wniesionym 30 marca 2017r. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., domagał się nakazania pozwanej przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazania dalszych naruszeń własności nieruchomości, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...), położoną w Z. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), zobowiązując pozwaną do usunięcia z jego działki urządzeń

kanalizacji sanitarnej wraz ze studzienkami, które naruszają realizację przysługującego powodowi prawa własności. Wnosił również o zasądzenia od pozwanej spółki na swoją rzecz kwoty 144.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z powyższej gruntu działki.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Z ostrożności procesowej podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w granicach odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz zakwestionowała wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki oznaczonej nr (...), a także zakres tego korzystania, którego powód nie ograniczył do części nieruchomości zajętej pod urządzenia przesyłowe, a odniósł do całości nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2018r., uzupełnionym postanowieniami z dnia 18 maja 2018r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił powództwo w całości oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Rozstrzygnięcie to oparł o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Umową darowizny z 17 stycznia 1985 r., sporządzoną w formie aktu notarialnego (nr rep (...) Państwowego biura Notarialnego w O.) małżonkowie K. Ł. i D. Ł. przenieśli na rzecz syna W. Ł. własność nieruchomości położonych w Z. i we wsi K. o łącznej powierzchni 4,8356 ha wraz z częściami składowymi. Z powyższego aktu wynikało, że dla działki o nr (...) stanowiącej nieruchomość o powierzchni 2,8431 ha prowadzona była księga wieczysta Kw nr (...). Decyzją Burmistrza Miasta Z. z 12 września 2007 r. działka nr (...) uległa podziałowi na działki o numerach:(...). W 2007r. powód sprzedał działkę o nr (...), natomiast działkę nr (...) o powierzchni 0,0185 ha zajęto pod drogę publiczną na mocy decyzji Wojewody (...) z 6 sierpnia 2013 r. Decyzją Starosty (...) nr (...) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z dnia 18 kwietnia 2016 r działka nr (...) uległa podziałowi na działki nr (...) o powierzchni 0,0102 ha i nr (...) o powierzchni 2,5058 ha. Na mocy tej decyzji działka nr (...) przeszła na własność Powiatu (...), zaś działka nr (...) o powierzchni 2,5058 ha stanowi własność powoda zgodnie z księgą wieczystą nr (...).

W 1985 r. przed Urzędem Miasta i Gminy w Z. toczyło się postępowanie administracyjne, które zakończyło się wydaniem w dniu 25 kwietnia 1985 r. decyzji, na mocy której zezwolono (...)w Ł. – poprzednikowi pozwanej Spółki, na czasowe zajęcie nieruchomości położonych na terenie Z. w związku z budową kanału sanitarnego A, a stanowiących własność osób wymienionych w decyzji. Jako właściciele działki nr (...) wskazano wówczas K. i D. Ł., którym decyzja winna zostać doręczona .W tymże okresie właścicielem działki był już powód, który o powyższych czynnościach nie był zawiadamiany.

Decyzją Głównego Architekta Wojewódzkiego z 6 listopada 1985 r. udzielono (...) w Ł. pozwolenia na budowę inwestycji w postaci kanału sanitarnego A na odcinku od studni nr 1 do studni nr 14, którego ostateczny odbiór nastąpił 18 grudnia 1987 r .

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem pozwany z dniem 25 października 2016r.nabył tytuł prawny do korzystania z nieruchomości W. Ł. poprzez zasiedzenie służebności przesyłu.

W ocenie prawnej Sąd wskazał, że instytucję służebności przesyłu reguluje art. 305¹ k.c., zgodnie z którym nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Przepis ten wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r. Wcześniej możliwość ustanowienia służebności przesyłu o treści uregulowanej obecnie art. 305¹ – 305⁴ k.c., a polegającej na możliwości korzystania z cudzych gruntów przez przedsiębiorstwa energetyczne w celu dystrybucji energii, była akceptowana zarówno w odniesieniu do żądania ustanowienia takowej przez sąd, na podstawie stosowanego odpowiednio art. 145 k.c., jak i w drodze umowy, o ustanowienie służebności gruntowej dla celu określonego w art. 285 §2 k.c.

Zdaniem Sądu o takim obciążeniu o charakterze służebności przesyłu w wypadku działki powoda doszło na podstawie decyzji o wywłaszczeniu z 25 kwietnia 1985 r., wydanej przez Urząd Miasta i Gminy w Z. Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami. Jak wynika z dziennika budowy nr (...) z dnia 9 listopada 1985 r. przekazanie placu budowy nastąpiło dnia 9 listopada 1985 r., natomiast budowę obiektu rozpoczęto dnia 9 maja 1986 r. Należało zatem przyjąć, że bieg terminu do zasiedzenia nieruchomości został zapoczątkowany w tej właśnie dacie. Podkreślił, że na takim samym stanowisku stanął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 maja 2013 r., sygn. V CSK 287/12, z którego wynika, że do służebności przesyłu należy stosować odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych (art. 305⁴ k.c.), a odpowiednie stosowanie przepisu art. 292 k.c. polega na tym, że o początku posiadania nieruchomości przez przedsiębiorcę, który wchodzi na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej, można mówić już wtedy, gdy zajmuje cudzy grunt w celu rozpoczęcia budowy takiego urządzenia. Faktyczne władanie nieruchomością w celu wybudowania takich urządzeń spełnia więc wymagania określone w art. 292 k.c., stosowanego odpowiednio do służebności przesyłu. Z tym też zdarzeniem należy wiązać początek biegu terminu do zasiedzenia służebności.

Nie budziło wątpliwości Sądu, iż prace związane z budową kolektora i służących do jego obsługi studzienek zostały zapoczątkowane w dniu 25 kwietnia 1986 r., a budowę obiektu rozpoczęto 9 maja 1986 r. Zezwolenie na zasypanie wykopów datowane jest na 25 października 1986 r., czyli już wówczas urządzenia były posadowione na gruncie, w tym trzy studnie na działce nr (...). Z tych też względów przyjmując jako najbardziej korzystny dla powoda 30-letni okres zasiedzenia (w złej wierze), skutecznie upłynął on najpóźniej z dniem 25 października 2016 r. Zwrócił uwagę, że we wskazanym 30-letnim okresie ani powód, ani jego poprzednicy prawni nie podejmowali żadnych czynności, które świadczyłyby o tym, że nie uznają faktycznego obciążenia ich nieruchomości na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego.

W konsekwencji uznał, iż doszło do skutecznego zasiedzenia nieruchomości powoda w zakresie odpowiadającej treści służebności przesyłu, a zatem powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c. oraz odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi na mocy art. 102 k.p.c.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku. Zaskarżył go w całości i zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie przemawia za tym, iż pozwany korzystał z gruntu powoda przez okres krótszy niż 30 lat, a co za tym idzie zarzut zasiedzenia winien zostać uznany za bezzasadny;

b) art. 292, art. 172 § 1 w związku z art. 305¹-305⁴ k.c. oraz art. 232 § 1 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię wskazanych przepisów, polegającą na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w sytuacji niespełnienia przesłanek ustawowych;

c) art. 285 § 1 i 2 w zw. z art. 292 § 1 w zw. z art. 172 k.c. poprzez uznanie, iż spełnione zostały przesłanki wskazane w art. 292 § 1 k.c. konieczne do nabycia służebności przesyłu w wyniku zasiedzenia, i uznanie, iż chwilą objęcia nieruchomości powoda w posiadanie jest chwila rozpoczęcia robót przygotowawczych budowy kanału (25.04.1986) w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe wykazało, iż budowa kanału zakończyła się nie wcześniej niż z dniem 10.12.1987 roku, a brak jest dowodów, z których wynikałoby od kiedy dokładnie poprzednik prawny pozwanej rozpoczął korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia - przystąpił do eksploatacji kanału, a zatem nie wskazano terminu od którego należy liczyć bieg zasiedzenia służebności w sytuacji, gdy służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a zatem bieg zasiedzenia rozpoczyna się z chwilą rozpoczęcia korzystania z urządzeń (każdego z osobna), a nie zaś z chwilą rozpoczęcia budowy całej inwestycji;

2) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 233 § k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób niewszerechnonny i wybiórczy, a polegający na nieprawidłowym oparciu się wyłącznie na wpisach dziennika budowy w zakresie przyjętej przez Sąd daty, od której miało biec zasiedzenie z pominięciem istotnych dowodów z dokumentów przedłożonych przez samą pozwaną, a mianowicie - protokołu z dnia 10.12.1987 roku, protokołu odbioru ostatecznego z dnia 18.12.1987 roku, karty środka trwałego, z której wynika rok budowy sieci na 1987, z których to wynikało, iż dopiero z końcem 1987 roku urządzenie posadowione na działce powoda zostało pobudowane, a co za tym idzie mogło być eksploatowane;

b) art. 227 k.p.c. i 232 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego w postaci przesłuchania stron zgłoszonego w pozwie w sytuacji istnienia niewyjaśnionych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów, a mianowicie czasokresu podłączenia i rozpoczęcia użytkowania kanału sanitarnego przez poprzedników prawnych pozwanej oraz nierozpoznanie wniosków dowodowych powoda zgłoszonych w pismach procesowych z dnia 07.07.2017 r oraz 29.09.2017 r mających znaczenie dla ustalenia czasokresu rozpoczęcia eksploatacji urządzenia przez poprzednika prawnego pozwanej;

c) art. 227 k.p.c., 278 k.p.c. i 232 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy w sytuacji, gdy zasięgnięcie wiadomości specjalnych zgodnie z wnioskiem powoda było konieczne- pomimo zobowiązania powoda na rozprawie w dniu 15.01.2018 r do uiszczenia zaliczki na poczet tego biegłego, a następnie po uiszczeniu tejże zaliczki niewypowiedzenie się co do tego dowodu;

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania przez Sąd Okręgowy w sporządzonym uzasadnieniu faktów, które uznał za udowodnione, przyczyn dla których inne zgromadzone w sprawie dowody nie zostały uwzględnione i rozpoznane i pominięte, co uniemożliwia kontrolę instancyjną prawidłowości zaskarżonego orzeczenia i nie spełnia wymagań przewidzianych w tym przepisie;

Wskazując na powyższe wniósł zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łomży wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony, zaś zebrane dowody poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie. Ustalając stan faktyczny sprawy stanowiący następnie podstawę do dalszych rozważań w kwestii zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego wskazać należy na to, iż poczynione przez ten sąd ustalenia znajdują odzwierciedlenie w dowodach zebranych w sprawie. Dokonana przez sąd okręgowy analiza prawna okoliczności faktycznych sprawy nie budzi również uzasadnionych wątpliwości.

W związku z tym Sąd Apelacyjny przyjmuje poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne - jako własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Za nietrafny uznać należy zarzut naruszenia prawa procesowego, dotyczący przepisu art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kryteriów rażącej niewspółmierności świadczeń. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania

orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Bezzasadny jest też zarzut obrazy art. 227 k.p.c. i 232 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego w postaci przesłuchania stron oraz nierozpoznanie wniosków dowodowych powoda zgłoszonych w pismach procesowych z dnia 7.07.2017 r. oraz 29.09.2017 r. mających znaczenie dla ustalenia czasokresu rozpoczęcia eksploatacji urządzenia przez poprzednika prawnego pozwanej. Wnioski zawarte w pismach procesowych (k.96 i 142) dotyczą dokumentów w postaci decyzji, które znajdują się w aktach sprawy jak i dokumentacji technicznej (k.57 i k.74). Złożone one zostały w poświadczonych przez radcę prawnego za zgodność z oryginałem kserokopiach, a więc odpowiadają wymogom art. 129 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł uzasadnionych przyczyn, dla których dokumenty te miałyby na żądanie strony być złożone w oryginale, tym bardziej, iż nie budziło wątpliwości, iż inwestycja w postaci kanału sanitarnego została zrealizowana w datach wskazanych w dokumentach. Nadto powód przedłożył na rozprawie apelacyjnej decyzję Wojewody (...) z dnia 5 lipca 2018 r. stwierdzającą, iż decyzja Urzędu Miasta i Gminy w Z. z dnia 25 kwietnia 1985 r. została wydana z naruszeniem prawa z uwagi na niedoręczenie jej powodowi, który był wówczas właścicielem działki nr (...). Pozostaje to bez wpływu na stwierdzenie zasiedzenia, ale dowodzi, że taka decyzja była wydana i była prawomocna.

Nie było też potrzeby przeprowadzania dowodu z zeznań stron. Dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy, gdyż dopuszczalność jego przeprowadzenia powstaje tylko wówczas, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie można dojść do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie. Okoliczności istotne dla rozprawy zostały wykazane za pomocą dokumentów. Nadto powód składał wyjaśnienia w trybie art. 212 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie podziela też zarzutu obrazy art. 233 § k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób niewszzechstronny i wybiórczy, a polegający na nieprawidłowym oparciu się wyłącznie na wpisach dziennika budowy w zakresie przyjętej przez Sąd daty, od której miało biec zasiedzenie. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż prace związane z budową kolektora i służących do jego obsługi studzienek rozpoczęły się w dniu 25 kwietnia 1986 r., a budowę obiektu rozpoczęto 9 maja 1986 r. Zezwolenie na zasypanie wykopów datowane jest na 25 października 1986 r., czyli już wówczas urządzenia były posadowione na gruncie, w tym trzy studnie na działce nr (...) (dziennik budowy k.127-128). Okoliczność, iż z protokołu z dnia 10.12.1987 r., wynika, iż doszło do odbioru inwestycji, a w dniu 18.12.1987 r. odbioru ostatecznego z dnia nie dowodzi, iż dopiero w tej dacie poprzednik pozwanego był posiadaczem służebności, skoro realizował inwestycję od 25 kwietnia 1986 r. Odbiór inwestycji jest tylko dopełnieniem formalności pomiędzy inwestorem a wykonawcą.

Sąd Apelacyjny podziela też pogląd wyrażony w postanowieniu Sąd Najwyższego z 24 maja 2013 r., sygn. V CSK 287/12, z którego wynika, iż odpowiednie stosowanie przepisu art. 292 k.c. polega na tym, że o początku posiadania nieruchomości przez przedsiębiorcę, który wchodzi na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej można mówić już w chwili gdy zajmuje on cudzy grunt w celu rozpoczęcia budowy takiego urządzenia. Skoro, zgodnie z art. 305¹ KC, nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy prawem do korzystania z niej w oznaczonym zakresie, także wtedy gdy przedsiębiorca zamierza dopiero wybudować urządzenia do przesyłania energii elektrycznej, to faktyczne władanie nieruchomością w celu wybudowania takich urządzeń, niewątpliwie spełnia wymogi określone w art. 292 k.c., stosowanego odpowiednio do służebności przesyłu. Taka wykładnia tych przepisów ma także wyraźne uzasadnienie z punktu widzenia właściciela nieruchomości obciążonej. Ograniczenia we władaniu przez niego nieruchomością ujawniają się bowiem niewątpliwie już wtedy gdy przedsiębiorca zajął oznaczoną część tej nieruchomości i rozpoczął prace związane z wznoszeniem urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej. Już wtedy, jeżeli właściciel sprzeciwia się takiemu stanowi rzeczy, może podjąć działania zmierzające do tego, aby przedsiębiorca zaprzestał naruszenia jego władztwa. Z tym też zdarzeniem należy wiązać początek biegu terminu do zasiedzenia służebności. Pogląd ten nie stoi też w sprzeczności z innymi judykatami Sąd Najwyższego – uchwałą SN z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, z której wynikało, że wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza nieruchomości w zakresie służebności gruntowej drogi dojazdowej

jest przesłanką zasiedzenia tej służebności, zważywszy, iż Sąd Najwyższy skupił się w niej na innych kwestiach, niż początek biegu zasiedzenia. W innych judykatach Sąd Najwyższy jasno wyraził z kolei pogląd, iż władanie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzą nieruchomością w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w błędnym przekonaniu, że jest ono wykonywane na podstawie decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), może prowadzić do zasiedzenia takiej służebności (por. postanowienie z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, z dnia 15.02.2017, II CSK 205/160).

Dlatego też zarzut naruszenia art. art. 292 k.c., art. 172 § 1k.c. w związku z art. 305¹-305⁴ k.c. oraz art. 232 § 1 k.c., należało uznać za bezzasadny. Trafnie Sąd Okręgowy zatem uznał, iż przed datą wniesienia pozwu – 29.05 .2017 r. , doszło do nabycia poprzez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, będącej rodzajem służebności gruntowej z pewnymi odrębnościami dotyczącymi braku potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003, Nr 11, poz. 142; z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, M. Prawniczy 2014, Nr 18, s. 980; II CSK 289/12; z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12).

Dla porządku dodać należy, iż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 30.11. 2006 r., III CZP 77/16, właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie.

To mając na względzie na mocy ar. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 102 k.p.c. obciążając powoda jedynie częścią kosztów procesu (1000 zł, przy kosztach zastępstwa wynoszących 4050 zł zgodnie §2 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), z uwagi na sytuację materialną powoda i fakt, iż do oddalenia jego powództwa doszło na skutek uwzględnienia zarzutu zasiedzenia.

(...)